

Piractwo nasienne

1 grudnia 2008

Państwo polskie rozpoczyna kolejny etap wykorzystywania polskich rolników.

Okazuje, się, że każdy rolnik, który sieje zboże, które wcześniej zebrał, uprawia tzw. „piractwo nasienne”. Piractwo nasienne, jak każde inne piractwo jest nielegalne, i grożą za to kary!

Cytat: „Nielicencjonowana produkcja materiału siewnego jest piractwem, które szkodzi wszystkim: rolnikom, firmom nasiennym, hodowcom. Wpływa negatywnie na polskie rolnictwo i nasz wizerunek na świecie. Piractwo nasienne jest nastawione na wysoki zysk przy minimalnych kosztach produkcji i dlatego oferuje nasiona złej jakości, porażone chorobami, niewłaściwie zaprawione i przechowywane. Spadek plonu w wyniku zasiewu nielegalnie sprzedawanych nasion, choćby o kilka kwintali z hektara, stanowi wartość znacznie przewyższającą „oszczędność” wynikającą z niższej ceny zakupu nasion niekwalifikowanych. Ponadto rolnik nie uzyska dopłaty z Agencji Rynku Rolnego.”

Cytat: „Za każdorazowe skorzystanie z tego przywileju rolnik jest zobowiązany uiścić hodowcy (właścicielowi odmiany) opłatę w wysokości obowiązującej dla odmiany w danym roku.”

Ten „przywilej”, to możliwość wysiania wyprodukowanych przez siebie nasion.

Co powinien zrobić rolnik, który zorientował się, że uprawia piractwo? Nie powinien siać własnego zboża, tylko powinien zakupić specjalnie modyfikowane zboże od specjalizujących się w tym firm.

Wyłączne prawo rozmnażania na cele siewne posiadają tylko tzw. hodowcy, a rolnicy są tylko producentami żywności, nie mogą produkować nasion na cele siewne.

Ale istnieje możliwość wysiania własnych nasion! Jest to tzw. „odstępstwo rolne” (nie mylić z przestępstwem).

W skrócie to polega ono na tym, że musisz zapłacić państwu pieniądze za wysianie własnych nasion! A czemu będą służyć te pieniądze? Przeczytajcie sobie fragment Czemu służą opłaty? W skrócie, będzie to finansowanie firm produkujących genetycznie modyfikowane nasiona przez naszych rolników!

Nie wolno w żadnym wypadku siać nasion sąsiada lub zakupionych na targu:

Cytat: „Odstępstwo rolne” dotyczy wyłącznie materiału z własnego zbioru – nie obejmuje nasion odmian chronionych, które zebrał inny rolnik, kupionych „na targu”, nabytych w ramach tzw. „wymiany sąsiedzkiej”. Siew takich nasion jest niedozwolony.

A co należy zrobić, gdybyśmy przypadkiem zauważyli, że ktoś sprzedaje nasiona zbóż bez odpowiedniej licencji? Po prostu należy donieść na niego do Agencji Nasiennej lub najbliższego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Cytat: „Nasion bez urzędowej etykiety nie należy kupować do siewu, nawet jeżeli są zaprawione, a o otrzymanej ofercie zawiadomić Agencję Nasienną w Lesznie lub najbliższego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Takie nasiona odmian chronionych nie posiadają licencji hodowcy, a ich siew narusza wyłączne prawo hodowcy do odmiany.”

Na podstawie: agencjanasienna.pl, wierzchoslawice.pl

Źródło: [Centrum Informacji Anarchistycznej](#)